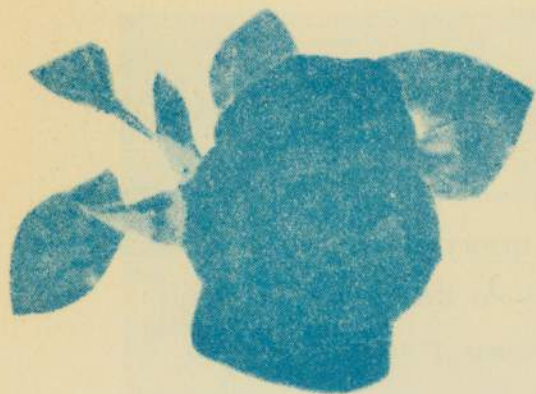


BEZPŁATNY



Profesja pani WARREN

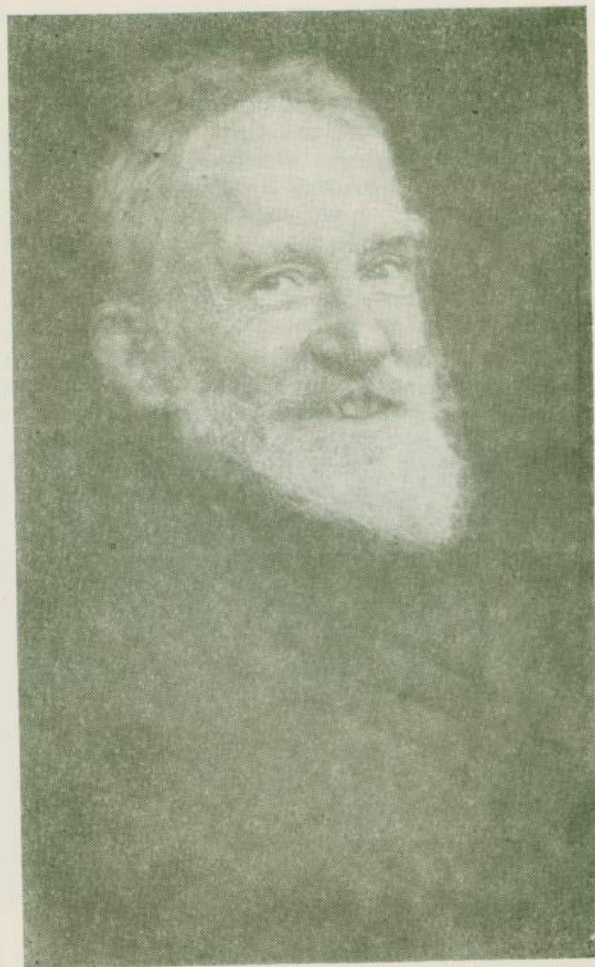
TEATR
POWSZECHNY
W ŁODZI

Dyrektor i Kierownik Artystyczny: ROMAN SYKAŁA

Wicedyrektor: HENRYK RYSZARD ŻUCHOWSKI

Kierownik Literacki: KAZIMIERZ LEWKOWSKI

Kierownik Muzyczny: BOGDAN PAWŁOWSKI



G. Bernard Shaw

GEORGE BERNARD SHAW, angielski dramatopisarz, krytyk i publicysta; odnowiciel angielskiego dramatu, przez wiele lat najgłośniejszy angielski pisarz teatralny, urodził się 26 lipca 1856 roku w Dublinie. Dzieciństwo i młodość spędził w Irlandii. W roku 1876 przeniósł się do Londynu. Wcześniej zaczął pracować zarobkowo kształcił się głównie sam, przejawiając żywe zainteresowanie problematyką społeczną. Współzałożyciel w 1884 roku Fabian Society, był jej czołowym publicystą i rzecznikiem programu. Karierę literacką rozpoczął od pisanych w latach 1879—83 powieści, recenzji muzycznych i teatralnych, stając się głównie propagatorem twórczości Henryka Ibsena na gruncie angielskim (*Kwintesencja ibsenizmu* — 1891, wyd. pol. 1960).

Najpełniejszym wyrazem pisarskiego talentu i osobowości Shawa są jego 53 utwory dramatyczne, w większości komedie o zabarwieniu satyrycznym. Scenę uznał za najlepszą platformę wypowiedzenia własnych poglądów; w pierwszych sztukach śmiało zaatakował system społeczno-ekonomiczny, w którym jednostka nie cofa się przed zyskiem z lichwy mieszkaniowej uprawianej na biedocie (*Szczygli zaulek* — 1892, wyst. pol. 1908), czy z prostytucji (*Profesja pani Warren* — 1894, wyst. pol. 1904); w dalszych, jak *Zołnierz i bohater* (1894, wyst. pol. 1904) i *Uczeń diabła* (1897, wyst. pol. 1903), drwił z utartych przekonań o bohaterstwie i moralności, a w poetycznej *Kandydzie* (1898, wyst. pol. 1906) — z ogólnego poglądu na ludzką siłę i słabość i na dążenia walczących emancypantek.

Po pierwotnych niepowodzeniach i zakazach cenzury H. Granville-Barker i J. E. Vedrenne wystawili w 1904—1907 w Royal Court Theatre 11 sztuk Shawa, rozpoczynając okres jego niesłabnącej popularności. Do I wojny światowej powstały znakomite komedie, jak *Major Barbara* (1905, wyst. pol. 1910), *Lekarz na rozdrożu* (1906, wyst. pol. 1909), słynny *Pygmalion* (1913, wyst. pol. 1914), a później *Dom serc złamanych* (1919, wyst. pol. 1930) i wiele innych. Łączą one trafność obserwacji społecznej

z kpiarskim dowcipem rozblyskującym w intelektualnym dialogu, pełnym paradoksów, zaskakujących sytuacji i rozwiązań.

Zainteresowanie ewolucją osobowości człowieka, rysujące się już m. in. w poszukiwaniu znamion wielkości Cezara w *Cezarze i Kleopatrze* (1898, wyst. pol. 1921), doprowadziło Shawa do stworzenia — na tle głośniejszych ówczesnie teorii od darwinizmu po nietscheizm i bergsonizm — własnej koncepcji „siły życiowej” (Life Force), wiodącej rodzaj ludzki ku doskonałości. Pogląd ten ogłosił m. in. w komedii *Człowiek i nadczłowiek* (1903, wyst. pol. 1927), uczynił ideą przewodnią 5-częściowej fantazji biologicznej *Back to Metuzelah* (1918—20), a także *Świętej Joanny* (1923, wyst. pol. w Teatrze Polskim w Warszawie w roku 1924 — w roli tytułowej wystąpiła Maria Malicka), w której właśnie owa wewnętrzna siła kieruje poczynaniami bohaterki i nadaje im miarę wielkości. Sztukę tę wystawiono na wszystkich niemal scenach Europy i Ameryki. W 1925 roku Shaw otrzymał nagrodę Nobla.

Ze sztuk ostatniego okresu, zdradzających pewne wyczerpanie sił twórczych Shawa, na uwagę zasługują: *Wielki kram* (prapremiera świat. w Teatrze Polskim w Warszawie 1929) oraz *In Good King Charles's Golden Days* (1939).

Po wojnie mimo, iż „teatr idei” Shawa stracił po części aktualną wymowę, jego sztuki zachowują żywotność dzięki celności satyrycznego wizerunku i niezrównanemu dowcipowi słowa.

Shaw zmarł 2 listopada 1950 roku w Ayot St. Lawrence.

KAROL IRZYKOWSKI

G. B. SHAW: *PROFESJA PANI WARREN*
(fragmenty)

Wyst.: dn. 10 czerwca 1936 roku Teatr Malickiej w Warszawie. Reżyser — Z. Sawan. Dekoracje — S. Kurman. Obsada: M. Malicka (Wiwia), Z. Cieszkowska (Pani Warren), M. Bay-Rydzewski (Sir Crofts), J. Bonecki (Pastor Gardner), W. Wojtecki (Franek), B. Dardziński (Praed).

Jakże inny był rozmach Shawa przed czterdziestu laty w krytyce kapitalizmu. Taki, że nie wahał się dla zilustrowania jego bezceństw wybrać wypadku dosyć wyjątkowego i niecharakterystycznego. Przeciwnie ucisk kapitalizmu objawia się przez działanie pośrednie, jego reprezentanci mają zwykle tak zwaną dobrą wolę, budują nawet domy i szkoły dla robotników; tutaj zaś i pani Warren, i baronet Crofts są aż właścicielami domów schadzek za granicą; proceder cyniczny, związany z kapitalizmem, ale nie będący jego wyrazem. Pod względem socjologicznym najciekawszy jest los samej pani Warren, która nie chcąc gnąć jako robotnica fabryczna, wolała chwycić się nierządu i zostać jego aranżerką zamiast ofiarą, a teraz umie przed córką bronić swej haniebnej kariery tym, że mundus vult decipi i że kto nie potrafi być na wierzchu, musi dać się gnieść w dole.



D. Niccodemi „Świt, dzień i noc”
A. Węgierko — M. Malicka



St. Wyspiański „Wesele”
M. Malicka — J. Leszczyński



Maria Malicka w roli Wiwii

Wspaniała jest scena tej rozmowy między matką a córką, a jest nie tylko dialektyczna w stylu późniejszego Shawa; rozmawiają tu przecież z sobą także dwa temperamenty, dwie kultury i dwa pokolenia, i dwie dole, a w grze jest najcenniejszy skarb ludzki, miłość rodzinna. Ta łotrowska pani Warren była przecież dobrą matką, dała swej córce jak najlepsze wykształcenie z dala od swego procederu i wychowała ją na... swego najzaciętszego wroga. To nie tylko rozmowa, to walka; otwierają się serca, a potem się zamykają, a potem się kruszą — tyle uczucia dawno już nie widzieliśmy u Shawa.

(...) Nam się tu przypominają niektóre rzeczy Żeromskiego: Piotr Cedzyna, Judym, ta sama żarliwość nieprzejednana wobec krzywdy i gwałtu.

(...) Co niegdyś przyjęto by ze zdziwieniem, tego dziś słucha publiczność z pełnym zrozumieniem i aprobatą. (...) Nie przepada żadna myśl, jak to często bywa z nowszymi sztukami Shawa. Widz wszystko chwytą i wszystko kwituje.

W niemałej mierze zawdzięcza się to temu, że (...) sztuka grana jest szybko i bez suflera. Pani Malicka jako córka, pani Cieszkowska jako pani Warren — piękny duet, który lży wyciska. Gdyby się chciało wytykać niedociągnięcia, można by powiedzieć np., że pani Malicka nieco za obojętnie przyjmuje wyznania matki, pani Cieszkowska zaś za słabo akcentuje miłość macierzyńską. Lecz takie ujęcie sztuki cechuje dzisiejsze pokolenie tak aktorów, jak widzów. Więcej ich interesuje wykład Shawa na tematy socjalne niż dramat namiętności organicznie z tym wykładem połączony. Niepróżno od kilkunastu lat działają takie wpływy, jak bliskość Związku Radzieckiego, literatura proletariacka, reżyseria Schillera, przedstawienia w „Ateneum”, pisma Shawa, Boya itp.

Dobry i jednolity p. Bay-Rydzewski jako Crofts, choć nieco za dobroduszny; niezły pastor p. Boneckiego. Pan Dardziński wykonał rolę Praeda tylko poprawnie, a z niej tak samo jak z roli Croftsa można było więcej wykrzesać. Pread to duch artystyczny, który błąka się po tym świecie antagonizmów socjalnych i nic nie wie, nic nie czuje — marzy, motylek nad gnojówką. Reżyser pan Sawan powinien był do tej roli przeczytać kilka ustępów z *Legendy Młodej Polski* Brzozowskiego(...).

Pan Wojtecki ma temperament i swobodę (...). Prawda, że ta swoboda bywa czasem zanadto swobodna, aż natrętna, ale w tym wypadku, to jest w tej sztuce, są inne tego przyczyny: upatrywanie i demaskowanie wszędzie obludy, tartuferii. W tym zapale jest publiczność również wychowywana i gdy jej się pokazuje na scenie takie biedne pomiotło jak Pastor Gardner, pastwi się ona nad nim za pośrednictwem właśnie młodego Gardnera, Wojteckiego. Jest to niesmaczne i dziecinne, tak jest w sztuce i tak jest w ogólnej atmosferze.

PION, 1936, nr. 26

Myot St Lawrence Welwyn Herts. England 2/3/2
You see I can show my teeth too, but they
are not so pretty as yours.
G. B. Shaw

Fragment korespondencji G. B. Shawa do Marii Malickiej



„Intryga i miłość”
A. Racisz

T. Powszechny — Łódź
M. Malicka

GEORGE BERNARD SHAW
PROFESJA PANI WARREN
(MRS WARREN'S PROFESSION)

przekład:

FLORIAN SOBIEŃSKI

O b i a d a :

PANI WARREN	MARIA MALICKA (gościnne występy)
WIWIA JEJ CÓRKA	[JANINA BOROŃSKA BARBARA POŁOMSKA
CROFTS	[JERZY PRZYBYLSKI ANTONI ŻUKOWSKI
FRANK	[JANUSZ KUBICKI LUCJAN WIERNEK
SAMUEL GARDNER, PASTOR	[ALEKSANDER FOGIEL JANUSZ MAZANEK
PRAED	[ZBIGNIEW NIEWCZAS MIROŚLAW SZONERT

Reżyseria:
MARIA MALICKA

Asystent reżysera:
BOGDAN KOPCIOWSKI

Przy egzemplarzu:
IRENA BARYŁA

Scenografia:
JERZY GROSZANG

Opracowanie muzyczne:
BOGDAN PAWŁOWSKI

Przedstawienie prowadzi:
BRONISŁAW TABORSKI

Premiera dnia 10 października 1970 roku na scenie
Teatru Powszechnego w Łodzi

„**MARIA MALICKA.** Te dwa słowa mówią właściwie wszystko, bowiem gwiazda Malickiej błyszczy światłem najsilniejszym. A już z pewnością nie ma aktorki o rozleglejszej skali talentu, aktorki, która w sentymentalnej komedii jest uosobieniem wdzięku, w dramacie uosobieniem siły, w tragedii — historycznej wzniosłości. Zakochała się w niej Warszawa od czasu, gdy przed laty przyjechała z dalekiego miasta, by oczarować nas w komedii Niccodemiego. Odtąd podziwialiśmy tyle jej świetnych, często znakomitych kreacji aktorskich, że byłoby rzeczą niemożliwą nawet proste ich wyliczenie. Z filmu z objazdów po prowincji zna ją cała Polska. Czyż trzeba dodawać, że nie tylko zna, lecz i podziwia”.

Słowa te pisane na łamach przedwojennego „Kina” nie straciły, a wręcz zyskały na aktualności, doskonale oddają istotę osobowości wielkiej artystki, jej wręcz niesamowitą, stale pogłębiającą się skalę możliwości.

Role Marii Malickiej, to najpiękniejsze karty historii polskiego teatru lat dawniejszych i obecnych. Pragnę więc choć w zarysie przypomnieć Państwu drogę artystyczną znakomitej aktorki, a droga ta zaczęła się bardzo wcześnie.

Siedmioletnią dziewczynkę wprowadza na scenę Teatru im. Słowackiego w Krakowie Ludwik Solski. Po kilku latach Malicka gra już na scenie tego teatru „Bagatela”, skąd po nadzwyczajnym sukcesie w sztuce Niccodemiego „Świt, dzień i noc” Arnold Szyfman „porywa” ją do stołecznego Teatru Polskiego, gdzie zaraz na początku zdobywa Warszawę jako Święta Joanna w sztuce Shawa.

Z wielu stworzonych tam wybitnych ról przypomnieć należy Karczmarkę w *Diablu i Karczmarce* Krzywoszewskiego, Żonę w *Rogaczu wspianiałym* Crommenlynca, Helianę w *Samuelu Zborowskim* Słowackiego, Helenę w *Ładnej historii* Caillavet'a i Flers'a, Kropeczkę w *Swierszczu za kominem* Dickens'a czy wreszcie „tę najlepszą z Aniel” (jak Ją



Maria Malicka w roli Joanny D'Arc
w dramacie G. B. Shaw'a

określił Grzymała Siedlecki) w *Ślubach panińskich* Fredry. Później przenosi się artystka do Teatru Narodowego grając m. in. Pannę Młodą w *Weselu Wypiańskiego*, Kamillę w *Nie igra się z miłością* Musseta, której jak to napisał Boy „każde słowo dźwięczało poezją, drgało namiętnością i prawdą.” Tworzy trzy wspaniałe kreacje w tragediach Schillera: Luizę w *Intrydze i miłości*, Marię Stuart — „taką, jaką wymarzył sobie Schiller: piękną, uduchowioną i subtelną, tragiczną w swym nieszczęściu i liryczną w swej słodyczy” jak Ją określiła Wielopolska oraz Królowę Elżbietę Valois w *Don Carlosie* graną obok Solskiego, Osterwy, Węgrzyna.

W ogóle do partnerów miała Malicka szczęście. Byli wśród nich także: Aleksander Węgierko, Jerzy Leszczyński, Kazimierz Junosza Stępowski, Mariusz Maszyński, Władysław Grabowski, Stanisław Stanisławski. Sztuki, w których grała reżyserowali m. in.: Karol Borowski, Emil Chaberski, Leon Schiller, Ludwik Solski, Aleksander Węgierko, Aleksander Zelterowicz.

W późniejszych latach zakłada Malicka własny teatr w Warszawie, prowadząc go do wybuchu wojny. Skupia tam świetny zespół aktorski. Występują m. in.: Tekla Trapszo, Halina Cieszkowska, Zofia Ordyńska, Kazimierz Opaliński, Tadeusz Fijewski, Roman Zawistowski, Wojciech Wojtecki, Zygmunt Biesiadecki, Karol Benda, Bay-Rydzewski.

Teatr Malickiej ukazuje różnorodne i bogate oblicze repertuarowe. Obok komedii obcych autorów pojawiają się tu sztuki Hertza, Cwojdzńskiego, Nie-wiarowicza i Donata, obok adaptacji *Pani Bovary* Flauberta (wspaniała rola artystki) sztuki Bernarda Shawa. Tworzy w nich Malicka pamiętne kreacje — tytułową rolę w *Candidzie* i Wivię w *Profesji Pani Warren*, ale największym chyba sukcesem na scenie Teatru Malickiej jest rola Marii Stuart — tym razem w tragedii Słowackiego. Jan Parandowski z okazji tej premiery oceniając grę roli tytułowej napisał: „mówiła wiersz bezbłędnie, a moment, w którym widzi swą przyszłość i pod tą wizją gnie się i pada na kolana i składa głowę na katowski pień, był mistrzowski i przejmujący”.



M. Malicka jako Maria Stuart

W okresie tym nakręca również szereg filmów opartych na powieściach Sienkiewicza, Żeromskiego, Siruga, Conrada, bo, jak to pięknie określił Alfred Woycicki „przynajmniej tą drogą chciano pokazać światu, jakim aktorstwem może poszczycić się nasz teatr”.

Po wojnie związała się Malicka przede wszystkim z Teatrem Powszechnym w Łodzi i Teatrem im. Słowackiego w Krakowie. Na scenach tych powstaje szereg niepowtarzalnych, a jakże różnorodnych portretów kobiecych. Z jednakowym powodzeniem tworzy przepyszną, kunsztowną Lady Milford w *Intrydze i miłości* Schillera, co charakterystyczną Zofię we *Współwinnych* Goethego czy kapryśną Katarzynę w *Poskromieniu złoŃnicy* Szekspira. Komedio- wym kreacjom w *Sprytnej wdówie* i *Gburach* Goldoniego, *Mężu i żonie* Fredry towarzyszą role tragiczne: królowa w *Orle dwugłowym* Cocteau, Christine w *Żaloba przystoi* Elektrze O’Neilla (rola zgodnie określona jako szczyty sztuki aktorskiej, i rewelacyjna Rollisonowa w *Dziadach*.

Zabawne role we francuskich komedio-farsach znajdują swe przeciwstawienie w romantycznej Idalii z *Fantazego* Słowackiego, czy posagowej Demeter z *Nocy Listopadowej* Wyspiańskiego. Wielkie uznanie zdobywają osiągnięcia znakomitej aktorki w klasycznym repertuarze rosyjskim — jest wzruszającą Kruczynią w *Grzesznikach bez winy* Ostrowskiego, subtelną Natalią w *Miesiącu na wsi* Turgieniewa i mistrzowską Arkadyną w *Czajce* Czechowa, która zdaniem krytyki powinna być zapisana złotymi zgłoskami w kronice inscenizacji *Czajki* w Polsce i zachwycała aktorów Teatru im. Wachtangowa. Bezbłędne poczucie stylu sprawia, że artystka czuje się doskonale w salonowej komedii Oscara Wilde’a, jak i w abstrakcyjnej sztuce Witkacego. Z taką samą swobodą kreśli różnorodne sylwetki kobiet współczesnych tak w sztukach obcych autorów, (np. Eduardo de Filippo i Aleksander Korniejczuk) jak naszych rodzimych dramaturgów (Kruczkowski, Brandstaetter, Zawieyski, Morstin, Iwaszkiewicz, Bryll, Otwinowski).



A. Czechow „Czajka”
Maria Malicka

Kunszt Marii Malickiej cechuje opanowanie w stopniu niedoścignionym aktorskiego warsztatu, a do tego dochodzi jeszcze uroda i wdzięk osobisty, któremu nie można się oprzeć, no i ten „cudowny, niezapomniany głos ciepły, wibrujący o nieprawdopodobnej skali, w której oddać można wszystkie najcichsze nawet drżenia uczuć”, że użyję sformułowania Feliksa Jordana. A głosowi temu towarzyszy wspaniała technika, wyrazistość i szlachetność dykcji.

To wszystko pozwala wielkiej aktorce budzić entuzjazm najszerzych kręgów publiczności. Podobnie jak dawniej tak i obecnie spotyka się Malicka w swej pracy scenicznej z wybitnymi indywidualnościami reżyserskimi. Są to m. in. Jadwiga Chojnacka, Hanna Małkowska, Maria Wiercińska, Lidia Zamkow, Bronisław Dąbrowski, Karol Frycz, Bohdan Korzeniewski, Władysław Krzemiński, Roman Nieciarowicz. Reżyseruje również sama i na tym polu ma liczne osiągnięcia zarówno w repertuarze klasycznym, jak i współczesnym. Maria Malicka jest od wielu lat ulubienicą Łodzi i Krakowa, a każde pojawienie się Jej w Stolicy wywołuje ogromne zainteresowanie.

Maria Malicka grała w następujących sztukach Shawa: *Święta Joanna* prapremiera w Teatrze Polskim w Warszawie — *Pierwsza sztuka Fanny* (Złota Dorris) Teatr Narodowy — *Profesja Pani Warren* (Wiwia) Teatr Malickiej, *Candida* (rola tytułowa) Teatr Malickiej.

Powszechny Dom Towarowy
„Uniwersal”
 w Łodzi Pl. Niepodległości 4



Poleca bogaty wybór artykułów
 odzieżowych
 włókienniczych
 skórzanych
 futrzarskich
 dziewiarskich
 gospodarstwa domowego
 telewizyjno-radiowych
 elektro-technicznych
 jubilerskich
 muzycznych
 papierniczych
 sportowo-turystycznych
 kosmetycznych
 perfumeryjnych
 eksponowanych na czterech
 kondygnacjach największego
 i najnowocześniejszego obiektu
 handlowego w Łodzi

SPÓŁDZIELNIA PRACY GALANTERII PAPIERNICZEJ

„INTROPLAST”

W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA NR 117

POLECA USŁUGI

w zakresie introligatorstwa i tworzyw sztucznych: klasery, albumy, oprawa prac dyplomowych, książek, miesięczników itp. podklejanie map i planszy, pudełka tekturowe, teczki z folii, notatniki, okładki do dowodów osobistych i legitymacji.

W/w usługi wykonują następujące punkty:

— ul. Piotrkowska nr 108	tel. 391-95
— „ Piotrkowska nr 158	„ 616-11
— „ Sienkiewicza nr 25	„ 232-21
— „ Rewolucji 1905 r. nr 18	„ 313-10
— „ Północna nr 15	„ 204-41
— „ Obr. Stalingradu nr 14	„ 393-03
— „ Długosza nr 21/23	„ 568-95

Cena zł 2,50

Wydawca:

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY W ŁODZI

Redakcja

KAZIMIERZ A. LEWKOWSKI